

# Paweł Mosiołek, W lunaparku wielkich miast

W lunaparku wielkich miast  
Gdzie neony małe drżą  
Tam oślepia fałszu blask  
Nawet tych, co światli są

Wielcy ludzie, wielki świat  
Bez pamięci małych miejsc  
Dumni w barwach, niczym paw  
Drwią z zakątków ludzkich serc

Wielkie sprawy, dużo zer  
Nieskończona liczba żądz  
Małe tu nie liczy się  
I pogardy słysząc głos

Dokąd zmierza ten świat?  
Kto przejął ster  
Na ocenianie pośród sztormów i burz  
Dokąd zmierza ten świat  
Czy jest w nim rozum i cel  
A może straciliśmy go już?  
/2x

W lunaparku wielkich miast  
Tam gdzie noc dogania dzień  
Na przedmieściach biednych los prozą życia toczy się

Wielcy ludzie, wielki świat  
Zagubieni jak we mgle  
Gdzieś za horyzontem dnia chcą odnaleźć jakiś sens

Wielkie sprawy, dużo zer  
Nieskończona liczba żądz  
Małe tu nie liczy się  
I pogardy słysząc głos

Dokąd zmierza ten świat?  
Kto przejął ster  
Na ocenianie pośród sztormów i burz  
Dokąd zmierza ten świat  
Czy jest w nim rozum i cel  
A może straciliśmy go już?  
/2x

Dokąd zmierza ten świat?  
A może straciliśmy go już?  
Dokąd zmierza ten świat?